

KURJER WARSZAWSKI

Czwartek. 27 Czerwca. Rok 1857.
9 Lipca.

№ 175.

Jutro, ŚŚ. 7 Braci M., Synów Ś. Felic.



Rada Administracyjna Królestwa postanowiła: Folwarki *Debno* i *Wojciechów* z wsią *Debno*, należące do Ptu *Opoczyńskiego*, wcielić do Powiatu *Opatowskiego*, w którym już leży druga część tych dóbr, to jest wsie *Jeziorko* i *Krajków*, a w skutku tego w miejsce dwóch istniejących dotąd gmin *Debno* i *Jeziorko*, utworzyć jedną pod nazwą *Debno*.

Wiadomo już z jaką skwapliwością i zajęciem, powszechność tutejsza, zwiedza zakłady naukowe, w chwili Aktów uroczystych, ale jednym z najliczniej corocznie odwiedzanych, bywa Akt uroczysty w *Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie*, pamiętne dzieło ś. p. *Księdza Falkowskiego*, położony w gmachu własnym przy ulicy *Wiejskiej*. Inne bowiem Akta ściągają Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzie; tu zaś ogólne zajęcie, obudza los nieszczęśliwych istot, które upośledzone będąc od natury, pozostałyby bez tego dobroczynnego Instytutu ciężarem społeczeństwa; gdy tym czasem po ukończeniu onego, obznajmiwszy się z zasadami wiary i niezbędną dla każdego nauką, zdolni są po wyjściu, obrać sobie rozliczny zawód i poświęcić się pracy, przynoszącej tak dla nich, jak i dla ogółu korzyść. O ile też jest rzecznym widok Aktu takiego, o tyle nawzajem pocieszającym, że starania i opieka ludzi z poświęceniem i sercem, toruje tej młodzi drogę w przyszłej wędrówce ich życia. Podobny więc Akt, czyli popis, odbył się w tymże Instytucie i wczoraj pod kierunkiem Prezydującego w Radzie Opiekunów Instytutu, *J.W. J.X. Prałata Dekerta*, oraz Członków tejże Rady, zaszczycony będąc obecnością Najdostojniejszą *J.X. Pijalkowskiego*, Arcybiskupa *Warszawskiego* Metropolity, *J.W. Radca Tajny*, Senator, *Dmitriew*, Prezes Rady Głównej Opiekunów Zakładów Dobroczynnych w Królestwie, oraz *J.W. Radca Tajny Łaszczyński*, Gubernator Cywilny Gubernji *Warszawskiej*, liczne grono znakomitych Osób Duchownych i Świeckich, oraz zaproszeni Goście, niemniej Rodzice i Opiekunowie wychowanców Instytutu, uczestniczyli na tym popisie, uświetniając go obecnością swoją. Po zagajeniu Aktu, stosowną przemową przez *W. J.X. Kanonika Metropol. Szczygielskiego*, Rektora Instytutu, przystąpiono do examinowania uczniów i uczennic klasami, już to z nauki Religji, już rachunków, jeografji i t. p. nauk; a na czyżone im pytania, odpowiadali (okazując te odpowiedzi na migach) z nadzwyczajną trafnością. Po skończeniu Aktu, Najdostojniejszy Arcybiskup rozdzielił odznaczającym się nauką i pilnością nagrody, oraz pochwały, które otrzymali: Ze Szkoły Głuchoniemych, tak uczniowie jak i uczennice: z kl. 1szej: *Stani: Hulerz* i *Stan: Rożński*; *Emma Kadlubowska*, *Józefa Kamińska*, *Maryanna Rukowiecka* i *Leotyła Shubniowska*; z kl. 2giej: *Andrzej Borkowski*, *Stanisław Rozenbnd* i *Winc: Zajączkowski*; *Maryanna Kownacka* i *Paulina Maj*; z kl. 3ciej: *Henryk Leszczyński* i *August Welinowicz*; *Julja Komarzewska*, *Ludwika Przyjemka* i *Kata: Woźnicka*; z kl. 4tej: *Alexander Kiszkarowski* i *Józef Sulowski*; *Emilja Lohrer*

i *Maryanna Rożańska*. Ze Szkoły Ociemniałych: *Pa- weł Romanowski*, *Rajm: Skorupski* i *Albin Swiebodzki*. Nie małą także sprawili przyjemność obecnym, ociemniałymi, wykonywając z dokładnością różne dzieła muzyczne. Po rozdaniu nagród, *J.W. J.X. Dziekan Naruszewicz*, *Kanonik Metropolital: i Proboszcz Parafji Śgo ALEXANDRA*, odpiewał w miejscowej Kaplicy *TE DEUM*, a uczniowie ociemniałi zakończyli ten akt uroczysty hymnem *Lwowa*. Następnie *W. J.X. Szczygielski*, *Rektor Instytutu*, zaprosił obecnych do zwiedzenia robót tak uczniów jak uczennic, pomiędzy którymi odznaczały się także i roboty snycerskie. Dla zamknięcia tego opisu, dodać jeszcze winniśmy, iż głuchoniemych pobierających naukę w szkole codziennej w roku 1856/7, było 102, a mianowicie: umieszczonych w samym Instytucie 95, a dochodzących na naukę z miasta 7; głuchoniemych zaś pobierających naukę w szkole niedzielnej 30, a mianowicie: wewnętrznych 14, a zewnętrznych 16; ociemniałych w ogóle jest obecnie 17, to jest: płci męskiej 15, a płci żeńskiej 2.

Magistrat Miasta Warszawy. — Dostrzegać się daje, że niektórzy Majstrowie mularscy i ciesielscy, podejmują się wykonywania roboty około restauracji starych lub budowy nowych domów, tak murowanych jakoteż i drewnianych, bez poprzedniego na takowe pozwolenia Magistratu i potrzebnych ku temu planów, narażając tem postępowaniem Właścicieli posesjsji na straty, gdy roboty w podobny sposób rozpoczęte, przez Władze Cykulo we muszą być wstrzymywane albo też rozbiierane, jako niedozwolone zupełnie przepisami, niemniej na odpowiedzialność w drodze sądowej za przedsięwzięcie tychże robót. Magistrat dla usunięcia takiego stanu rzeczy, wydał w dniu dzisiejszym rozporządzenie do Urzędów Starszych Zgromadzenia Mularskiego i Ciesielskiego z poleceniem ostrzeżenia Majstrów tych Zgromadzeń, aby żaden z nich nie ważył się rozpoczynać jakiegokolwiekbać reparacji, restauracji lub budowl nowych, dopóty, dopóki na te roboty poprzednie pozwolenie na żądanie Właściciela posesjsji wydane nie zostanie, i że w razie nie zastosowania się do tego ostrzeżenia, winny odesłany będzie do Sądu po ukaranie. Uwiadamiając o tem Magistrat Właścicieli posesjsji w *Warszawie*, uprasza, ażeby ze swej strony także dla uniknięcia następstw, na jakie ich postępowanie przeciwnie przepisom niektórych Majstrów Mularskich i Ciesielskich narazić może, nie przedsiębrali żadnych około reparacji, restauracji, lub nowych jakichbać budowl robót, bez poprzedniego dopełnienia formalności, jakie przepisy budowniczo-administracyjne wskazują, a mianowicie bez uzyskania poprzednio pozwolenia od Magistratu i spełnienia poprzednio warunków w pozwoleniu w myśl obowiązujących przepisów zastrzeżonych. — Prezydent, Rze: *Radca Stanu, Andrault*. Naczelnik Kanceli, *Luczeński*.

Z Lublina. — Dla miłośników sztuk pięknych, a szczególnie przejeżdżających przez *Lublin*, nieobojętną będzie wiadomość, iż w pracowni *P. Igna: Urbanckiego*,

Nauczyciele tutejszego Gimnazjum, są wystawione na widok publiczny, już tylko czas krótki, trzy obrazy treści religijnej, dość znacznych rozmiarów, przeznaczone do 3ch Ołtarzy, nowo wzniesionego Kościoła Parafjalnego we wsi *Milejowie*; z pomiędzy których obraz WNIĘBOWIĘCIA N. MARYI P., odznacza się wybornym kolorytem, dokładnem ugrupowaniem 12tu Apostołów, oraz doskonałą perspektywą, podobne zalety posiadają i dwa inne obrazy Sgo ANTONIEGO i Stej ANNY. Nie pierwszą to pracę P. *Urbańskiego* przychodzi nam podziwiać. Artysta ten bowiem zamierzony będąc w swej sztuce, wielokrotnie już dał nam poznać swój talent, i w innych rodzajach tej nauki, a osobliwie w robocie portretów, które zalecając się zawsze nadzwyczajnem podobieństwem i delikatnością pędzla, stawiają go w rzędzie pierwszych kraju naszego malarzy. Przy tej sposobności nadmieniamy, iż Kościół w *Milejowie* mający powiększyć dotychczasową liczbę Parafji w Diecezji *Lubelskiej*, dla przyozdobienia którego szanowni Fundatorowie nie szczędzili znacznych nakładów, jak słychać, już wkrótce ku Chwałę BOGA poświęcony i otwarty zostanie. Oczem w właściwym czasie nieomieszkaamy obszerniejszą udzielić wiadomość.

Dymisjonowany Jenerał-Lejtnant JW. Hr: *Nesselrode*, powrócił z *Prus*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Nowicki*, przyjechał z *Iwanogrodu*.

JW. Rzeczy: Radca Tajny Hr: *Ribeaupierre*, Wielki Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Członek Rady Państwa, wraz z Małżonką, wyjechał za granicę.

JW. Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Guberniji *Płockiej*, wyjechał do wsi *Czajek*.

Za spokój duszy ś. p. Rady Dworu Michała *Dłużniewskiego*, b. Naczelnika Wydziału Biura Przybocznego Głównego Dyrektora Komissji R. P. i Skarbu, jutro, jako w rocznicę skonu, w Kościele *XX. Karmelitów* na *Krakowskim-Przedmieściu*, o godzinie 9tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne.

Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. *Anny* z *Rembowski*ch *Luszczewskiej*, odbędzie się za Jej duszę żałobne Nabożeństwo, o godz: 10ej z rana, w Kościele *XX. Karmelitów* przy ulicy *Leszno*; na które, pozostałe Dzieci i Wnuki, Krewnych i Przyjaciół uprzejmie zapraszają.

W d. 26 z. m. umarła w *Krakowie*, na przedmieściu *Piasek*, ś. p. *Agnieszka Maryanczykowa* Obywatelka, licząca 115 lat wieku. Na kilka dni przed skonem była jeszcze zdrową, pomimo późnej starości jakiej do czekała.

Dnia 4go b. m., na smętarzu obrządku Prawosławnego w *Kaliszu*, pochowane zostały zwłoki zmarłego w dniu 2 b. m., Urzędnika Komory Celnej *Szczypioro*, Rady Honorowego *Eljasza Grabowskiego-Miszkiewicza*. Pochodził on z rodziny *Greckiej* od dawna osiadłej w *Kaliszu*. Cichego i czynnego serca, spokojnego umysłu i prawych zasad, zasłużył sobie na wdzięczną pamięć. To też Koledzy Jego na własnych ramionach zaniesli trumnę do grobu, a miejscowy Kapłan *Krzeczanowski*, uczcił zmarłego krótką, bo nieprzygotowaną, lecz z serca pochodzącą przemową — *J. S.*

Wczoraj, wystawa przemysłowa w pałacu *Namiestników*, była chwilowo dla zwiedzających zamkniętą, a to z powodu odbywających się o godz: 4ej z południa na polach *Mokotowskich*, w bliskości Kościoła, prób, niektórych narzędzi rolniczych. Dziś wszakże wystawa ta jak dawniej znów otwartą zostaje, ale przypominamy, że za dni kilka, to jest w *Poniedziałek*, ma być zamkniętą. Wracając zaś do prób, o których wspomnieliśmy, dodajemy, iż te odbyły się pod przewodnictwem JW. Hr: *Andrzeja Zamoyckiego*, jako kierującego Sekcją Gospodarczą, oraz w obec Członków Komitetu tej wystawy, i grona Obywateli wiejskich. Głównie probowane były pługi, na gruncie lekkim, i to z właściwym siłomierzem, dla oceny ich wagi. I tak: puszczony w bieg pierwszy pług P. *Wyderki z Zawiercia*, zajął 8 do 9 cali szerokości, 5 $\frac{1}{2}$ głębokości, zaś co do siły, wynosił w przecięciu 225 funtów. Drugi pług tegoż *Amerykański*, szer: 10, gł: 6 $\frac{1}{2}$ cali, wagi 350 funtów; nakoniec trzeci, szer: 10, gł: 5 cali, wagi 250 funtów. Następnie szły pługi według systemu *Dombala*, dostarczone z fabryki PP. *Evansa, Lilpopy i Rau z Warszawy*. Z tych pierwszy zajmował skibę na szerokość cali 11 a głębokości cali 6 $\frac{1}{2}$, z siłą 380 funtów. Tenże sam pług puszczony na kółkach, szedł na szerokość cali 11, głębokość 6, z siłą 225 funtów. Oprócz tego, odbyto także próbę z pługiem również systemu *Dombala* i z tejże fabryki, lecz przegonowym. Dalej przystąpiono do prób ze znanymi od lat 10ciu w kraju tutejszym pługami p. n. *Goethego*. Pługi te zwróciły na siebie ogólną uwagę. Jeden z nich Nr 1, zajmował skibę na szerokość cali 9, głębokość 5, z siłą 275 funtów; inny zaś Nr 2gi, szerok: 10, głeb: 5 $\frac{1}{2}$, z siłą funtów 275. Fabryka ta istnieje w *Sulejowie*, i z tamtąd nadesłała owe pługi na wystawę. Z kolei przystąpiono do pługów P. *Jakubowskiego z Pt. Opoczyńskiego*; który przy pierwszej próbie zajmował skibę na szerokość: cali 10, głeb: 4, wagi 225; przy powtórnej zaś próbie, za pogłębieniem go w ziemię, szerok: 11, głeb: 5 $\frac{1}{2}$, wagi funtów 350. Tenże Pan *Jakubowski* przedstawił pług Nr 2gi, do pokrywania siewu, ale ten uznano za potrzebujący nadzwyczaj małej poprawki w odkładnicy. Z innych zaś narzędzi rolniczych, odbyto także próby z tak zwanymi *drapaczami*, P. *Cichowskiego z Linowa*, którego pług o 4ch odkładnicach także w ruch wprawiono, i z drapaczem PP. *Evansa, Lilpopy i Rau*, mającym tę zaletę, iż w razie opyżenia, oczyszczał się z niego za potrząśnięciem go rękami. Wreszcie *pielnik, Wyderki*, na sposób *Szląski*; *obsypnik Szląski*, ulepszony przez P. *Bobrownickiego*, i dwa *pogłębiacze*, jeden P. *Jakubowskiego*, drugi PP. *Evansa et Comp.*, zakończyły te próby.

Znakomity Artysta Dramatyczny *Bogumił Dawison*, wystąpi w tych dniach na teatrze w *Peszcze*. Obecnie ukończył on szereg przedstawień w *Carlstheater w Wiedniu*.

Nakładem xiegarni B. *Lessmana*, wyszła w nowem starannie poprawnem i powiększonym wydaniu, *Grammatyka francuzka, Chapsala i Noëla*, wraz z zadaniami, ułożonemi tak, że stanowią dopełnienia tejże grammatyki; cena dwóch tomów rs. 1 kop: 50. Można także nabyć oddzielnie grammatykę po rs. 1, a zadania po kopiejek 50.

Wczorajsza *Gazeta Codzienna*, daje pochlebne sprawozdanie o *wystawie brylantowej*, którą w dniu wczorajszym odwiedziło 1852 osób.

Onegdaj Marjanna *Jasecka*, żona wyrobnika, lat 42 icząca, przechodząc przez podwórze budynku fabryki żazowej, obok budującego się gmachu na aparata gazowe, na który robotnicy windą wciągali belki, skutkiem przewrócenia się rzeczonyj windy, tak szkodliwie uderzoną została w głowę, że pomimo udzielonego jej ranunku, w pół godziny życie zakończyła.

RocznikóW Gospodarstwa Krajowego, roku XVI, Nr 1, czyli tomu XXXI Nr 1, wyszedł z druku i zawiera: *Rozprawy, Opisy i Rozbiory*: O używaniu nawozów płynnych (filtrach przy odciekach miejskich, przez A. Hr: Z. Rys gospodarstwa rolnego *Anglii, Szkocji i Irlandji*, przez L. de *Lavergne*, (dalszy ciąg), przez A. Hr: Z. O instytucjach kredytu przemysłowego, (*Credit Mobilier*), p. Wł: G. *Rozmaitości i Korrespondencje*: Zjazd rolniczy w *Willanowie* pod *Warszawą*, d. 18 z. m. 1857 r., przez Wł: G. Odpowiedź *P. Tymienieckiego* Panu *Kazyskiemu*, na artykuł jego o żniwiarniach. Wiadomości handlowe, przez H. T.

Zdaje się, że najdalej w *Niedziele*, przybyły do *Warszawy* *P. Cortellis*, otworzy *cykloramę*, którą urządza na placu *Krasinskiich*. Jest to ten sam, który ostatecznie przed przybyciem do nas bawił *Krakowian* swemi widowkami, z pomiędzy których celniejszych są przedstawiające *Sewastopol*, ze wszystkimi szczegółami bitwy.

W tych dniach padły na hotel *Litewski* roje pszczoł, i zawiesiły się u rynn po nad wozownią, formując gromy wyrojonych much. Mnóstwo ciekawych mieszkańców hotelu tak *Litewskiego* jak i *Rzymskiego* zbiegło się na ten szczególny wśród miasta widok, ale rzecz szczególna, że jakoś trudno było udzielić radę, co robić z temi pszczołami w takim położeniu. Ten radził to, ten owo, dowodząc jak obcą rzeczą jest jeszcze pszczolnictwo u nas; dopiero niejaki *Jerzy Sungailo*, litwin stojący w hotelu *Litewskim* z Panem swoim *W. Zawadzkiem* Obywatelem, zabrał się z całą znajomością rzeczy do roju, odszukał matkę, uwięził takową i osadziwszy ją w urządzonej na prędce w tym celu ulu, cały rój za nią do niego wprowadził. Szczególnym zbiegiem okoliczności, Właściciel hotelu *Rzymskiego* i *Litewskiego*, zwiędzając przed kilku dniami majątność swoją *Żelazową Wole*, położoną w *Pocie Sochaczewskim*, a znaną według podania z urodzenia się także *Szopena*, zarządził właśnie rozkrzewienie także pszczolnictwa, a co dla braku roju, trudnem było do skuteczniania. Tymczasem za powrotem do *Warszawy*, rój sam go nawiedza, i niebawem cały opatrzony doskonale, przeniesiony zostaje do *Żelazowej Woli*.

Złożono w *Redakcji Kurjera* od *J. H. B.* kop: 30, na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ* przed *Kościółem XX. Kapucynów*.— Od *J.* kop: 50 dla *Matki ś. p. Kazimiery*.

Kantor *PP. L. Reinschuessel* i *Spółki*, przeniesiony został do domu *W. Stanisława Lesser*, przy ulicy *Miodowej* Nro 490/1.

Antoni Pilecki, Lekarz praktykujący, przeniósł swoje mieszkanie do domu *Piaseckiego* N° 1343 przy ulicy *Sto-Krzykiej*.

Podług listów handlowych z *Londynu*, z d. 4 b. m., w połowie *Lipca*, ma się zacząć w temże miesiącu aukcja na węgnę, której zapewne będzie, 70,000 wańtuchów wystawionych na sprzedaż; cen spodziewają się powszechnie dobrych.

Wczoraj w *Teatrze Rozmaitości* przywołani zostali: po *Kom: Pamiętniki Szatana*, *Pani Ziemiska* i *Panna Dutkiewicz* po 2-kroć, *PP. Stolpe* 5-kroć, *Rychter* i *Karasiński* po 2-kroć.

Białe, tłuste, i smaczne śledzie pocztowe, przybywszy do handlu *Riedla*, polecają się amatorom.

Kurs wczorajszy: za *pół imperjoly*, żądają rs. 5 kop: 17½, dają rs. 5 kop: 16½; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 91, dają rs. 85 kop: 41, wartość kuponu rs. 1 k. 8⅓; za *listy zastawne IIIgo Okresu* oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 56, dają rs. 14 kop: 53, wartość kuponu kop: 2⅔; za *Rosyjską pożyczkę* z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 105 kop: 56, dają rs. 105 kop: 6; z r. 1855, żądają rs. 106 kop: 50, dają rs. 106 k. 6; kupon rs. 1 k. 19¼.

ANGLJA. Londyn, 3go Lipca.— Izba Wyższa zatwierdziła wczoraj, w drugokrotnem odczytaniu, bil o kapitalizacji cła *Sundzkiego*.— Parostatek *Fox*, który ma dokonać kosatem *Lady Franklin*, ostateczne poszukiwania jej małżonka w okolicach podbiegunowych, wypłynął we *Srodę* z *Aberdeen*. (Ind: Bel:).

ANGLJA. Londyn, 4go Lipca.— Król *Belgów* z *Xięzniczką Charlottą* i Hr: *Flandrji*, przybył wczoraj po południu do pałacu *Buckingham*. *Xiążęta Albert* i *Fryderyk-Wilhelm* Pruski, wyjeżdżali naprzeciw Króla aż do dworca kolei żelaznej. Nieco później Królowa przyjmowała *Xięcia* i *Xiężnę Montpensier*, którzy następnie odwiedzili Króla *Belgów*. Wieczorem był koncert u Dworu, na który do 400 zaproszeń rozestano. — Dziś wieczorem u Dworu, w *Regents-Gallerie*, przedstawioną będzie prywatnie drama: *Frozen-deep*. Role wykonane będą przez *Dickensa*, członków jego rodziny i przyjaciół. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 4 Lipca.— Rada Stanu ma wkrótce roztrząsać projekt, o swobodnej zupełnie rzezi i handlu rzeźnickim. Administracja długu sprzeciwiała się temu środkowi, który teraz niewątpliwie zaprowadzonym zostanie. — Do *Paryża* nadszedł protest *Turcji*, przeciw zajęciu przez *Anglików* wyspy *Perrim*. — Hra: *Morny* przybył z *Niemczech* do *Plombieres* 1 b. m.; w *Paryżu* spodziewany był dopiero wczoraj wieczorem. — Onegdaj wyjechał do *Petersburga* *Baron Feuillel de Conches*, Mistrz Obrzędów. — Obóz pod *Chalons* ma być zamieniony na stały zakład wojenny. Rząd zakupił już grunta i myśli o połączeniu pola obozowego, słynnego historycznie porażką *Attyli*, z miastem *Chalons*, za pośrednictwem kolei 15 kilometr: długiej. — *Policja Francuzka* odkryła na granicy znaczny skład broni, którą do *Nizy* przeprowadzić miało. Broń ta została skonfiskowaną. — Niektóre dzienniki z 4 b. m., donoszą o śmierci *Berengera*; inne znowu zaprzeczają temu. (St: An:).

Paryż, 6go Lipca, (wia: tel:).— *P. Frémy* mianowany został *Dyrektorem Credit Foncier*. — Ogłoszono szereg raportów *Marszałka Randon*, donoszących o pomyslnym biegu działań w *Kabylji*. — *Dzisiejszy Monitor* donosi że *Cesarz* i *Cesarzowa* odwiedzą wkrótce Kró-

lowę *Wiktorję* w *Osborne*, dalej jednak nie posuną swej wycieczki, podczas której zachowają najściślejsze incognito.— Xiążę *Napoleon* odpłynął wczoraj z *Havru* do *Anglii*. (N. Pr. Zeit.).

HISZPANJA. *Madryt*, 2 *Lipca*. — Kortezy zostały odroczone do 10 Paździ.:— Senat zatwierdził projekt do prawa o reformie konstytucji.— Lord *Howden* w skutku otrzymanych z *Anglii* instrukcji, stara się załatwić drogą zgody spór *Hiszpańsko-Mexykański* i dla tego mimo otrzymania urlopu, nie opuszcza jeszcze *Madrytu*. — Z *Hawany* donoszą, iż 7 Czerwca przybyła tam eskadra *Hiszpańska* wyprawiona z *Kadyxu* z 2,500 ludzi, oraz że Jenerał *Concha* uorganizował armję 12-tysięczną przeciw *Mexykowi*. Z wysłaniem jej oczekuje on tylko ostatnich rozkazów z *Madrytu*. (Ind: Bel.).

NIEMCY. *Wildbad*, 2go *Lipca*. — Dziś po południu przybyli tu **NAJJASNIEJSI CESARZ** i **CESARZOWA** *Wszzech Rossji*. (St: Anz.).

Kissingen, 2go *Lipca*. — Król *Max* *Bawarski* i Królowa *Marya* przybyli tu dziś wieczorem. (St: Anz.).

Frankfurt n. Menem, 6go *Lipca*, (wiad: telegr). — **NAJJASNIEJSI CESARZ** i **CESARZOWA** *Wszzech Rossji* przybyli tu dziś o godzinie 11^{1/4}, raczyli przyjąć śniadanie u *Posła Rossyjskiego*, i o 12tej udali się koleją żelazną *Hanauską* w dalszą drogę do *Kissingen*. (St: Anz.).

TURCJA. *Konstantyopol*, 27go *Czerwca*. — Poseł *Belgijski*, *P. Blondel*, w skutek zlecenia swego Rządu wyjechał do *Aten*. Tymczasowo sprawy *Belgijskie* załatwia Sekretarz Legacji *Jooris*. — *Riza-Bej*, Pełnomocnik *Porty* przy Dworze *Petersburgskim*, miał pożegnawcze posłuchanie u Sultana. Wyjeżdża on ztąd 30go b. m. — *Sir Murray* wyjechał z *Bagdadu* i bawi nad granicą *Perską* gdzie ma być powitany przez władze miejscowe; w *Teheranie* jednak pragną, aby odbył wjazd do tego miasta bez wystawności. (St: Anz.).

Turyń, 30 *Czerwca*. — *Sardyńska* Izba Deputowanych zatwierdziła projekt rządu, dotyczący przebiecia góry *Genis*, a Senat roztrząsa w dalszym ciągu, projekt przeniesienia arsenału morskiego z *Genui* do *Spezzia*. — Z Legacji *Rzymskich* donoszą, że *Wielki Xiążę Toskański* z rodziną całą i *Wielka Xiężna Rejentka Parmy* z synem, przybyli 27go b. m. do *Bolonji*, dla odwiedzenia **PAPIEŻA**. — Słychać, że w miejsce *Kardynała Antonelli*, inny *Prłat* ma być mianowany Sekretarzem *Stanu*. Wiadomość ta jednak wątpliwa. (Ind: Bel.).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bukowski *Heliodor* *Kapi*: z *Petersburga* nr 634; *Chońscy* *Stan*: i *Kazi*: *Ob*: z *Zytomierza* nr 414; *Dalecki* *Fel*: *Doktór* z *Petersburga* nr 613; *Erwot* *Pułko*: z *Dubna* nr 414; *Mogielnicki* *Stan*: *Ob*: z *Petersburga* nr 613; *Worceł* *Joanna* *Hr*: z *Zytomierza* nr 613; *Wojniłowicz* *Luejan* *Oby*: z *Gub*: *Grodzieńskiej* nr 414; *Zadarnowski* *Winc*: *Oby*: z *Kamieńca* *Podolskiego* nr 570.

Wyjechali: *Domaszewski* *Alex*: *Ob*: do *Rorzonia*; *Górcy* *Ant*: *Ob*: do *Patrowa*, i *Jan* *Ob*: do *Tulowic*; *Iwanowski* *Lud*: *Dr* do *Zytomierza*; *Ordęga* *Jan* *Ob*: do *Goniwilka*.

Przyjechali koleją żelazną: *O'Brien* *de* *Lacy* *Piotr* *Sztabs-Ret*: z *Wiednia* nr 414; *Goebel* *Wilh*: *Radca* *Honorowy* z *Krakowa* nr 509; *Merzbach* *Helena* *Żona* *Xiegarza* z *Niemiec* nr 606.

Wyjechali koleją żelazną: *Bogdaszewscy* *Ign*: *Marsz*: *Szlachty* *Gub*: *Mińskiej* i *Jan* *Urząd*: do *Paryża*; *Chorubski* *Mich*: *Dr* do *Wiednia*; *Leszczyński* *Jan* *utrzym*: *Szkółę* *Prywatną* *Wyższą* *Męzką*,

X. Morawski *Jul*: *Proboszcz*, i *X. Świątkowski* *Paweł* *Prłat* *Scholastryk* *Katedry* *Kujawsko-Kalis*., do *Karlsbad*; *Zienkiewicz* *Jan* *Art*: *Akademii* *Sztuk* *Pięknych* do *Paryża*.

DONIESIENIA.

Są do sprzedania **SZORY** z białemi bronzami, na parę koni, używane, ale w zupełnym dobrym stanie. Wiadomość w *Drukarni* *Kurjera*. — Tamże jest do zbycia **SAMOWAR** podróżny, składany, bardzo mało używany.

Mam honor zawiadomić szanowną Publiczność okolicy *Lublina*, iż Skład istniejący w temże mieście, przeniesiony został na czas *Jarmarku* na cztery tygodnie, do *Jarmoliuca* w *Gubernaji* *Podolskiej*; po upływie zaś tego czasu, tak jak dawniej będę w stanie zadosyć uczynić wymaganiom szanownej Publiczności.—Skład zaś mój w *Koninie*, zaopatrzony jest w znaczny zapas najmłodniejszych towarów *Angielskich*, *Francuzkich* i *Niemieckich*, które wprost z główniejszych fabryk rzeczonych krajów sprowadzam, i które po cenach znacznie niższych sprzedaję, a to z powodu zmniejszenia cła wchodowego.— **Adolf Kottek**, *Rupiec* *2giej* *Gildyi* w *Koninie*.

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia na dwa lub trzy miesiące, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście* pod Nr 397, na pierwszym piętrze od frontu, trzy **POKOJE** z *Meblami*.



Uprasza się *P. Augustowskiego*, który dnia 2 z. m. dał zadatek na *KOCZ*, aby się zgłosił do domu *Jasińskiego* przy ulicy *Dzikiej*, za placem *Brosi*, Nr 2307, gdyż *Właściciel* będąc *Wojskowym*, z obowiązzków służby, najdalej za tydzień musi wyjechać z *Warszawy*, a *Kocz* sprzedać przymuszonym będzie.

Dnia 7 b. m. za *Żelazną* *Bramą*, zgubiono **Woreczek** zielony, skórzany, z klamerką, w którym prócz pieniędzy, znajdował się *Bilet* na *Loterję* *Fantową*, wzięty w *Kantorze* *Nelkera*, i zapisany na imię *Mieczysława*; zastrzega się, że już w *Kantorze* zastrzeżenie zrobionem zostało, a wygrana jedynie prawemu *Właścicielowi* zapisanemu *Mieczysławowi*, wydana będzie.

Handel *Tomasza* *Czaban*, w gmachu *Teatralnym* Nr 474, otrzymał świeży transport wyborowych **DAKTYLI** *Marokańskich*; **BULIONU** *Francuzkiego*; **MAKARONÓW** i **POLENTY** *Włoskiej*; **SŁEDZI** *Holenderskich*; **SERÓW** *Chester*, *Limburgskich*, *Münster*, *Strachino*, *Roquefort*, *Holenderskich* *majowych*; **SZYNEK** *Bajońskich*; **WÓDKI** *Owocowej* *Pirenejskiej*; tudzież arcyżołądkowe **WINO** *Włoskie* *Wermuth di Torino*.

Potrzebny jest *Francuz* lub *Niemiec*, znający te dwa języki, którzyby rozumiał i po polsku, dla udzielania lekcji *Uczniowi* i *konwersacji* w chwilach wolnych od nauk; za to może mieć *Pokój* oddzielny, obszerny i jasny. Wiadomość na *Krak*: *Przedm*: Nr 446, na 2m piętrze, od ulicy *Koziej*.

Bransoletka złożona z 4ch sznurków *korali*, podłużaorzniętych, z klamerką również *korala*wą, w złoto oprawna, w przechodzie z *Nowolipki* przez ogród i plac *Krasińskich*, ulicą *Długą* i *Mostową*, w dniu 6 b. m. zgubiona została. Uprasza się łaskawego *Znalazcy* o odestanie takowej pod Nr 2378 przy ulicy *Nowolipki*, do *Właścicielki* domu, za nagrodą *rs. 2*

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wisłostóp* 6 cali 7, (opada). **TEATR ROZMAITOŚCI.** *Jutro*, *Estella*. — *Pan Franciszek*. — *Zachód* *Stońca*.

Dziś i każdodziennie w **Ogrodzie Spacerowym**, przy ulicy *Ogrodowej* pod Nr 849, *Orkiestra* zagraniczna na instrumentach dętych grać będzie. — Tamże dostać można wybornego **PIWA BAWARSKIEGO**; oraz nadzwyczajnego, i rozmaitych tak gorących jako i zimnych smacznie przyrządzonych **Przekąsek**.

W onegdajszym *Kurjerze*, w kolumnie 2giej, szpalcie *Iszej*, wierszu 3cim od dołu, czytać należy: *A. Morzyckiego*.